

## Kosztowne sojusze

---


5 kwietnia 2006 roku komisja śledcza brazylijskiego kongresu wydała ostateczną zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności kilkudziesięciu osób, w tym 18 posłów, uwikłanych w skandal korupcyjny związany z rządzącą Partią Robotniczą. Posiadając mniejszość w Kongresie ugrupowanie wchodziło w sojusze z pomniejszymi ugrupowaniami, które godziły się poprzeć jego politykę podczas głosowań.



W czerwcu w dzienniku "Folha de São Paulo" ukazał się wywiad z Roberto Jeffersonem, w którym ten przyznaje, że skarbnik Partii Robotniczej, Delúbio Soares, płacił miesięczny haracz w wysokości 30 tysięcy BRL na rzecz prawniczej Partii Postępowej i reprezentantów centroprawicowej Partii Liberalnej tak, by podczas głosowania w Kongresie popierali partię rządzącą. Ta przychylność kosztowała miesięcznie około 13 tysięcy dolarów, a sam proceder trwał w latach 2003-2004. Prokuratorzy twierdzili, że liderzy Partii Robotniczej wraz z publicystami i bankierami stworzyli organizację przestępczą, która wykorzystywała prywatne i publiczne fundusze, by kupować polityczną przychylność.

Do września 2007 roku według dokumentów Sądu Najwyższego

Brazylii w sprawę było uwikłanych co najmniej 40 osób.

 Budynek Sądu Najwyższego

*Źródła:*

*[http://www.brazil.ox.ac.uk/\\_data/assets/pdf\\_file/0008/10052/BSP-03-08.pdf](http://www.brazil.ox.ac.uk/_data/assets/pdf_file/0008/10052/BSP-03-08.pdf)*

*<http://antykorupcja.edu.pl/index.php?mnu=83&id=1782>*